

Sygn. akt III AUa 50/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy E. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o postawę wymiaru składek

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 października 2012 r. sygn. akt VI U 1176/11

uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i sprawę przekazuje organowi rentowemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. do ponownego rozpoznania.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

**Sygn. akt III AUa 50/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w P. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe, ubezpieczenie wypadkowe M. J. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek Zakładu (...) wynosiła w grudniu 2006 r. – 1693,48 zł, a podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła w tym samym czasie odpowiednio 1376,63 zł.

W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy wskazał, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników stanowi przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ świadczenia były wypłacone przez pracodawcę z pominięciem kryterium socjalnego.

Płatnik E. K. odwołał się od powyższych decyzji dotyczących ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne jego pracowników objętych ww. decyzjami. W uzasadnieniu odwołań podniósł, że bony wypłacane były w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej czy materialnej każdego z pracowników. Ustalanie wartości przyznanych bonów towarowych odbywało się wyłącznie poprzez wyznaczonych przez załogę pracowników zajmujących stanowiska kierowników sklepów i brygadzystów poszczególnych działów, którzy znając sytuację materialną, rodzinną czy życiową bezpośrednio podlegających im pracowników, przedkładali propozycję przyznania tych świadczeń każdemu uprawnionemu w różnej wysokości. Płatnik zarzucił nadto błędną wykładnię art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych podnosząc, że ustawodawca w tym zakresie pozostawia swobodę działania zarówno pracodawcy, jak i pracownikom. Organ rentowy nie wskazał żadnego konkretnego przepisu prawa, nakładającego obowiązek żądania np. oświadczeń majątkowych, czy też przyznawania świadczeń z Funduszu wyłącznie po przedłożeniu podania czy wniosku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż brak jest podstaw do wliczenia do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia M. J. za grudzień 2006 roku wartości otrzymanych przez tego pracownika z okazji Świąt Bożego Narodzenia bonów towarowych, w kwocie 100 zł.

Z ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika, że M. J. był pracownikiem E. K. m.in. w grudniu 2006r. i w tym miesiącu otrzymał od pracodawcy bony towarowe z okazji Świąt Bożego Narodzenia o wartości 100 zł. M. J. zmarł w dniu (...), co zostało odnotowane w systemie informacyjnym ZUS.

W dniu 22 czerwca Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną decyzję, którą wysłano także do M. J.. Przesyłka wróciła jednak z adnotacją „adresat nie żyje”. Organ rentowy nie podjął jakichkolwiek ustaleń w związku ze śmiercią M. J., w szczególności nie zawiesił postępowania i nie wezwał do udziału w sprawie spadkobierców, nie ocenił też wpływu śmierci M. J. na możliwość wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd I instancji zważył, że brak jest podstaw do merytorycznego rozpoznania sprawy z uwagi na formalną wadliwość decyzji, a jednocześnie nie ma możliwości jej uchylecia. W konsekwencji tylko wyrok zmieniający był w stanie nie dopuścić do uprawomocnienia się oczywiście wadliwej decyzji. W rozpoznawanej sprawie M. J. zmarł jeszcze przed wszczęciem przez organ rentowy postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem zaskarżonej przez płatnika decyzji. Tym samym organ rentowy postąpił wbrew treści przepisu art. 97 § 1 k.p.a., gdyż zobowiązany był do wezwania do udziału w postępowaniu spadkobierców, a w razie niemożliwości ich wezwania, do zawieszenia postępowania. Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że postępowanie tym samym toczyło się bez udziału jednej ze stron, a organ rentowy naruszył wszelkie obowiązujące normy proceduralne. Tego rodzaju wadliwość powinna prowadzić do stwierdzenia nieważności decyzji (art. 180 § 1 k.p.a.), ponieważ została wydana do osoby, nie będącej stroną w postępowaniu (art. 156 § 1 pkt 2,4,5 k.p.a.). Sąd Okręgowy wskazał, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie znają formuły stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, czy uchylecia decyzji przez Sąd pierwszej instancji. Postępowanie przed sądem ubezpieczeń społecznych nie stanowi bowiem prostej kontynuacji postępowania administracyjnego i tylko wyjątkowo znajdują w jego toku zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W tym bowiem wypadku przepisy art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowią, że postępowanie odwoławcze od decyzji organów rentowych toczy się na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego. Od momentu zatem wniesienia odwołania do sądu, sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 1 k.p.c. staje się w sensie formalnym sprawą cywilną, a odwołanie pełni rolę pozwu. Postępowanie sądowe skupia się zaś na kwestiach prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, a kwestie ewentualnych wad o charakterze naruszenia przepisów postępowania administracyjnego pozostają poza przedmiotem postępowania. Sąd pierwszej instancji jednocześnie zauważa, że w orzecznictwie podnosi się, iż sąd

może i powinien dostrzegać wady formalne decyzji, które decyzję dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego. Nie wyjaśniono jednak jaką formę miałyby przybrać wyrok, który stwierdziłby brak podstaw prawnych innych niż przepisy prawa materialnego do wydania decyzji. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują uchylenia decyzji organu rentowego, czy stwierdzenia jej nieważności, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Zdaniem Sądu Okręgowego sąd pierwszej instancji został wyposażony jedynie w możliwość oddalenia odwołania lub zmiany zaskarżonej decyzji. Dopiero sąd drugiej instancji zgodnie z art. 477<sup>(14)</sup> k.p.c. ma procesową możliwość uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazania sprawy przez organ rentowy do ponownego rozpoznania. Zastosowanie wskazanego przepisu wymaga jednak stwierdzenia przez sąd odwoławczy nierozpoznania istoty sprawy lub wymagane jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy zmienił zatem zaskarżoną decyzję, uznając że jest to jedyny sposób, aby decyzja przestała wywoływać określone w niej skutki prawne z uwagi na jej formalną wadliwość. Nie było zatem potrzeby merytorycznego badania odwołania płatnika. Z uwagi na stwierdzone braki wydaną decyzję należało uznać za przedwczesną. Zmiana decyzji poprzez uwzględnienie odwołania przywróci stan istniejący przed jej wydaniem i spowoduje jej praktyczne wyeliminowanie z obrotu prawnego. Na koniec Sąd Okręgowy wskazał, że nie było podstaw do zawieszenia postępowania, gdyż takie rozstrzygnięcie może być wydane, gdy śmierć strony nastąpi w toku postępowania, a nie przed jego wszczęciem. Śmierć strony przed wszczęciem postępowania stanowi brak zdolności sądowej, skutkujący niemożnością prowadzenia jakiegokolwiek procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych i zarzucił nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 477<sup>11</sup> k.p.c. z uwagi na brak wezwania do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego spadkobierców zmarłego M. J..

Nadto apelujący zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego tj.:

1. art. 233 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 2 oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego tj. zmianę decyzji ZUS bez merytorycznego zbadania sprawy (a jedynie w oparciu o wady decyzji administracyjnej), bez wskazania podstawy faktycznej, tj. ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz bez wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;

2. art. 180 k.p.a. w związku z art. 156 § 4 i 5 k.p.a. oraz w związku z art. 83a ust. 2 oraz 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 205.1585 ze zm.) - poprzez błędną jego wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd brzmienia art. 83a ust. 2, który jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 156 § 4 i 5 k.p.a. i wyłącza jego stosowanie.

W razie nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się o tyle skuteczna, że doprowadziła do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego oraz uchylenia poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. i przekazania sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania.

Zgodnie bowiem z treścią art. 477<sup>(11)</sup> § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami postępowania są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Zainteresowanym w myśl § 2 art. 477<sup>(11)</sup> k.p.c. jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W przypadku zainteresowanego decyzja organu rentowego, jakkolwiek skierowana do innych podmiotów, swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki tak, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia

sądowego. Organ rentowy prowadzący postępowanie w przedmiocie ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek, powinien zatem ustalić osobę, która może korzystać ze statusu prawnego zainteresowanego, a w przypadku śmierci tej osoby, powinien ustalić następców prawnych zainteresowanego, gdyż przedmiotowa decyzja dotycząca wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, może również rzutować na ich prawa, w tym na wysokość świadczeń przysługujących osobom bliskim po osobie zmarłej. W przypadku zatem ustalenia, że w sprawie występuje osoba zainteresowana ewentualnie następcy prawni takiej osoby w razie jej śmierci, celem stworzenia zainteresowanemu/następcom prawnym zainteresowanego możliwości obrony ich praw, należy ich wezwać go do udziału w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych w charakterze strony. W niniejszej sprawie organ rentowy wydał decyzję, której przedmiotem było ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonego M. J. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek E. K.. Adresatem decyzji był pracodawca ubezpieczonego E. K., ale skoro decyzja ta dotyczyła ustalania wysokości podstawy wymiaru składek M. J., to niewątpliwie ustalenie to wpływało na prawa i obowiązki wymienionego jako zainteresowanego, a w przypadku jego śmierci na osoby mu bliskie, członków rodziny uprawnionych chociażby do renty rodzinnej.

W rozpatrywanej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysłał zaskarżoną decyzję do zainteresowanego M. J. i chociaż ze zwróconej do organu rentowego korespondencji wynikało, że M. J. nie żyje, to organ nie podjął absolutnie żadnych działań związanych ze śmiercią zainteresowanego i kontynuował postępowanie, chociaż na podstawie art. 97 § 1 k.p.a. winien je zawiesić i w trybie art. 99 k.p.a. podjąć kroki celem usunięcia przeszkody ze względu na którą postępowanie uległo zawieszeniu. Mimo jednak istnienia rozważanej tutaj przesłanki w postaci śmierci zainteresowanego, postępowanie przed organem rentowym nie zostało zawieszona, co oczywiście skutkowało tym, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że wydana decyzja dotknięta jest wadą nieważności (art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a.) i dlatego jej prawidłowość nie może być podstawą merytorycznej kontroli przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych w postępowaniu zainicjowanym na skutek odwołania od decyzji dotkniętej rozważaną tutaj wadą. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że wady decyzji organu rentowego spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania za wyjątkiem wad, które dyskwalifikują tę decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego. Nieważność decyzji organu rentowego nie może być zaś stwierdzona jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, w toku postępowania na skutek odwołania od decyzji organu rentowego, gdyż do tego konieczne byłoby wszczęcie odrębnego postępowania administracyjnego w trybie art. 157 § 1 k.p.a. Niemniej jednak Sąd Okręgowy miał prawo potraktować rozważaną tutaj decyzję jako dotkniętą wadami skutkującymi jej nieważnością. To jednak nie uprawniło Sądu Okręgowego do merytorycznego rozpoznania sprawy i odwołania płatnika, co faktycznie wyrokiem zmieniającym decyzję zostało uczynione. Wyrok ten nie wyeliminował z obrotu prawnego dotkniętej nieważnością decyzji, a jedynie decyzję tę zmienił, co było rozstrzygnięciem niewątpliwie merytorycznym. Sąd Okręgowy natomiast już w dniu 17 października 2010 r. prawidłowo uznał, że postępowanie przed organem rentowym było dotknięte brakami polegającymi na niepodjęciu żadnych działań związanych ze śmiercią ubezpieczonego i zasadnie zwrócił akta organowi rentowemu w trybie art. 467 § 4 k.p.c. Po dokonaniu zwrotu akt organ rentowy nie ustalił osób uprawnionych do wstąpienia w charakterze zainteresowanych w miejsce M. J., co nadal nie usuwało wad postępowania przed tym organem i skutkować powinno kolejnym zwrotem akt sprawy organowi rentowemu, a nie przystąpieniem do rozpoznania odwołania i wydania wyroku, gdyż sprawy nie można było rozstrzygnąć merytorycznie.

W konsekwencji powyższego uznać należało, że skoro wobec zaistnienia wskazanej powyżej przesłanki (śmierć zainteresowanego w toku postępowania przed organem rentowym) postępowanie przed tym organem nie zostało zawieszona i nie ustalono osób uprawnionych do wstąpienia do postępowania w charakterze zainteresowanych, to tym samym brak jest jednej ze stron postępowania. Śmierć zainteresowanego przed wszczęciem postępowania i wydaniem decyzji dotyczącej ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek, stanowiła przeszkodę w kontynuowaniu postępowania administracyjnego przed organem rentowym. Skutkuje to niemożnością merytorycznego rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym, a zaskarżony wyrok, ani wydana decyzja organu rentowego nie mogą pozostać w obrocie prawnym. W tym stanie rzecz Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Ponowne rozpoznanie sprawy przez organ rentowy powinno nastąpić po podjęciu stosownych czynności w związku ze śmiercią zainteresowanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO del. Beata Górka SSA Jolanta Hawryzko SSA Barbara Białecka